

# GOŁOWO

WILNO, Sroda 21 marca 1934 r.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZB — ul. Szptyckiego — A. Łazak.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
 BRONNO — ul. Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”  
 KLECK — Słup „Jedność”  
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”  
 NIESWIEZ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.  
 N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.  
 POBBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
 ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3  
 SZAROKAWCZYNA M. Mindel, skł. apteczny  
 WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy  
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcja 17-82 Administracja --- 228

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.  
 Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach dwujęzycznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## Bracia Słowianie

Od szeregu dni nadchodzą alarmujące wieści ze Śląska Cieszyńskiego o falach antypolskich wystąpienia i przesładowań ludności polskiej. Ostatnio z okazji uroczystości polskich w Cieszynie nagonka na ludność polską osiągnęła swój punkt szczytowy. To, co się dotychczas robiło po cichu, ale wytrwale i systematycznie, t.j. wymaradawianie mniejszości polskiej, teraz przybrało jaskrawe, brutalne formy sztych i szowinistycznych prowokacji.

Działalność posłów polskich jest systematycznie paraliżowana przez polakożerców ze Śląska z Matią Czeską na czele. Na polu szkolnictwa, ustawy językowej i w dziedzinie kościelnej, ludność polska jest upośledzona, o czym świadczą może fakt, że w ciągu ostatnich paru lat podstępnie przeciętno połowę dzieci polskich ze szkół polskich do czeskich, zabrano i rzeczonego czeskigo kościoła narodowego 5 kościołów katolickich, 8 probostw obsadzono przez księży narodowości czeskiej. W samorządzie nie przestrzegają się ustawy językowej, urzędników Polaków na Śląsku czeskim niema zupełnie, działalność polakożerczej Matyi Czeskiej, organizacji typu „Sojuz Ruskawo Naroda” popierana jest przez władze w całej rozciągłości. Jeżeli do tego dodamy wyrafinowany, precyzyjnie obmyślony system sztych podatkowych i gospodarczych stosowanych wobec tych Polaków, którzy niezapierają się swojej narodowości, będziemy mieli mniej więcej dokładny obraz położenia mniejszości polskiej u.... „braci Słowian”.

Ten stan rzeczy nie jest żadnym odkryciem Ameryki, polityka wynaradawiania mniejszości polskiej w Czechach była prowadzona systematycznie od lat 15-tu, tylko dotychczas prowadzono ją wstydliwym, pochuciu, maskując rozmaitymi pozorami. Dlaczego właśnie teraz w obecnym momencie odstąpiono przybicie i ruszono jawnie do ataku, trudno wytłumaczyć. Być może brak wyższej reakcji ze strony społeczeństwa polskiego, tak rozczuchwał i zycyliwych „braci Słowian”?

Omarając ostatnie wypadki na Śląsku Cieszyńskim „Gazeta Polska” słusznie podkreśla, że: „Metody brutalności nigdy nie prowadzą do celu — nawet je-

żeli są stosowane przez silnych. Tembardziej nie mogą prowadzić do celu, gdy są uprawiane przez politykę czeską. Ludność polska na Śląsku Ciesz. wytrzymała długol. próby wynaradawienia czasów austrjackich i wynaradović się nie dała. Oczywiście i teraz żadne pochody, awantury, kary podatkowe — również jej nie wynarodowić. Natomiast, jako reakcja na postępowanie władz czeskich będzie musiała weszbać fala oburzenia i poczucie krzywdy, które w każdym razie nie wzmocni organizmu państwowego Czechosłowacji. Fala ta musi weszbać tem wyżej i tem silniej, ily ludność polska na Śląsku Cieszyńskim w najniżej mierze nie spowodowała tej brutalnej nagonki, którą stosują władze i organizacje czeskie. Ludność polska na Śląsku Czeskim nie spiskowała przeciw Państwu, nie uprawiała sabotażu, nie czyniła zamachów, ani nawet nie urządziła manifestacji. Ale pozostawała polską — to był jej grzech, za który ją przesładowują.

Jestemy pewni, że metody, które zastosowały władze czeskie wobec ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim — nie dadzą spodziewanych przez władze czeskie wyników, jeżeli chodzi o polskość tej ludności. Nie znaczy to jednak, aby nie dały wogóle żadnych wyników. Do układu sąsiedzkiego współżycia między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Czechosłowacką — przy stosowaniu obecnych metod — rząd praski wprowadza nowe i wysoce ujemne pozycje. Pozyccje te zostają zapisane w tym wielkim moralnym rachunku, jaki poprzez dzieje prowadzą zawsze między sobą stykającą się narody — i jeśli minus tych działań nie zostanie w porę zrekompensowany i zatarty przez odpowiedni plus — będą one obciążały politycznie Republikę Czechosłowacką, a tem samem będą ją osłabiały. Nie chcemy bowiem zostawić złudzeń opinii czeskiej, jakobyśmy patrzyli obojętnie na to, co w tej chwili na Śląsku Czeskim się dzieje. Nie należy także żywić złudzeń, jakoby to, co tam widzimy, mogło nie odbić się, pośrednio, lub bezpośrednio, na wzajemnych stosunkach obu Państw.

## Marszałek Piłsudski opuścił Wilno

WILNO. W dniu 20 marca pociągiem pośpiesznym odchodzącym z Wilna o godz. 23.30 opuścił Wilno, udając się do Warszawy p. Marszałek Józef Piłsudski. Panu Marszałkowi towarzyszą dr. plk. Woyczyński i adiutant kpt. Lepecki.

P. Marszałek przybył na dworzec na kilka minut przed odejściem pociągu w towarzystwie p. wojewody wileńskiego Janeczka, poczem kilka minut przed ujedzeniem się do swego wagonu rozmawiał w salonie recepcyjnym dworca z grupą żegnających go osób.

Pana Marszałka żegnał, prócz p. wojewody, wicewojewoda Jankowski, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, dyr. kolei

inż. Falkowski, prezydent miasta dr. Malesszewski, senator Abramowicz, rektor USB dr. Staniewicz, prezes Sądu Apelacyjnego Wyszyński, szef sztabu Inspektoratu Armii plk. Krzyżanowski, dowódca Obszaru Warownego plk. Pakosz, jego zastępca plk. Kowalski, plk. Boituck plk. Petczyński, prokuratorzy Przyłuski i Szaniawski, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Żmigrodzki, starostowie: Kowalski i de Tramecourt, naczelnicy wydziałów Dyrekcji Kolei inż. Peczkę i Tyszką, szereg urzędników województwa przedstawicieli świata literackiego i pra-

### Na łotwie o Marszałku Piłsudskim

RYGA PAT. Podczas rautu, wydanego wczoraj przez polskiego attaché wojskowego ppłk. Liebicha, lotewski minister wojny gen. Balodis, wznosząc toast na cześć marszałka Piłsudskiego, zaznaczył, że Lotwa uważa i Marszałka Polski za swego wyjątkowo szczerzego przyjaciela. Organ armii lotewskiej „Latwias Karewis” zamieścił podobiznę Mar-

szalka, poświęcając jednocześnie duży artykuł twórcy armii polskiej. „Wielkiemu wodzowi narodu polskiego” — pisze „Latwias Karewis” — z którego armją pod jego rozkazami mieliśmy zaszczyt walczyć jako sprzymierzeńcy w końcowym okresie wyzwolenia waszej ojczyzny, składamy najserdeczniejsze życzenia”.

## Odroczenie wyborów w Estonji

TALLIN. PAT. Ogłoszony został dekret prezydenta odraczający na okres 6 miesięcy to jest na okres trwania stanu wyjątkowego ogłoszonego w dniu 12. 3., wybory prezydenta republik oraz wybory do zgromadzenia naro-

dowego. Wybory prezydenta, które odbywały się drogą głosowania powszechnego, wyznaczone były na 22 i 23 kwietnia a wybory do zgromadzenia narodowego na 29 i 30 tegoż miesiąca.

## Wielka afera szpiegowska w Paryżu

PARYŻ. PAT. W wielkiej aferze szpiegowskiej, w której główną rolę odgrywał Amerykanin Switz i jego żona, w dniu dzisiejszym sędzia śledczy przesłuchał kilkadziesiąt osób. W czasie wczorajszego przesłuchania, które trwało kilkanaście godzin, małżonkowie przyznali się do winy i wydalili pełno osób zamieszanych w aferze.

Wskutek zeznania Switzów dziś aresztowano b. pułkownika du Moulina, który pod nazwiskiem Charat wydawał pismo pod tytułem „Armee et democratie”. Poza tem artyku-

jednej z prochowni oraz jego żonę. Rumana szwano inżyniera Obroya, pracującego w niedawno naturalizowanego we Francji Vastrolawa, chemika biologicznego oraz pewną dentystkę rumuńską Dovidawici. W czasie rewizji przeprowadzonej u kilku wyżej wymienionych osób znaleziono u plk. du Moulina sprawozdanie z konferencji w szkole wojennej u innych znaleziono księgi rachunkowe, z których wynika, że Moulin i Obroy otrzymywali wysokie honoraria miesięczne. Aresztowani dostarczali obcom nieustraszone wiadomości dotyczące gazów trujących i innych środków obronnych. Dovidawici pełniła rolę łącznika Banda szpiegowska operowała na korzyść kilku państw i miała zorganizowaną sieć szpiegowską nie tylko we Francji ale i w Anglii — oraz Ameryce. Rosyjskie pismo emigracyjne w Paryżu twierdzi, że głównym odbiorcą materiału dostarczanego przez bandę szpiegowską, byli Sowjety. W aferę tę zamieszanych jest kilkadziesiąt osób, a dotychczas aresztowanych jest 16.

## Litwinów jedzie do Kowna

RYGA PAT. Prasa ryska powtarza za kowieńskiem „ABC” pogłoskę, jakoby stanowisko posła sowieckiego w Kownie obywatel miał w najbliższej przyszłości Aleksandra Kollatajowa, która przed niedawnym czasem zawezwana została ze Stokholmu do Moskwy. Potwierdza się podobno również wiadomość o zamierzonej podróży Litwinowa do Kowna.

RYGA PAT. — Z Kowna donoszą, że wkrótce nastąpić ma zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Dymisja dr. Zauniusa w zasadzie jest już podobno postanowiona, a oficjalnie jej ogłoszenie ma nastąpić w najbliższym czasie. Jak informuje korespondent „Siewodnia”, dymisja ta wywołana została decyzją sfer wyższych co do zmiany dotychczasowych metod w litewskiej polityce zagranicznej.

Zagraniczna polityka Litwy ma być obecnie bardziej aktywna i elastyczna. Po odejściu Zauniusa stanowisko ministra spraw zagran. nie będzie podobno narazie obsadzone. Resortem tym kierować ma premier Tubialis, sekretarzem gen. ministerstwa spraw zagran. mianowany ma być dotychczasowy dyr. depart. politycznego Lasorajtis.

### Proces rumuńskiej „Żelaznej Gwardji”

Przed sądem wojennym w Bukareszcie rozpoczął się proces przeciwko sprawcom zamachu z dn. 29 grudnia 1933., którego oliarą padł szef stronnictwa liberalnego, prezes Rady Ministrów Duca. Na jawie oskarżonych zasiada 50 oskarżonych o współudział w zamachu w Sinaja.

Akt oskarżenia, zawarty na 85 stronach pisma maszynowego, streszcza okoliczności zana ciału oraz podaje zarys historyczny organizacji „Gwardji żelaznej”, ponoszącej odpowiedzialność za spowodowanie zabójstwa. Organizacja ta, rozwiązana po raz pierwszy w r. 1931 z powodu niebezpiecznych tendencji, jakie ujawniła, zagrażających bezpieczeństwu państwa, odbudowała się i wznowiła swą działalność o charakterze wyraźnie rewolucyjnym. Ponowne rozwiązanie organizacji nastąpiło 10 grudnia 1933 r., na kilkanaście dni przed zamachem na premiera Duca.

Akt oskarżenia opisuje następnie okoliczności, w jakich doszło do organizacji zamachu. Jeden z członków organizacji, na którego padł oskarżenie, odmówił wykonania zbrodni. Zabójstwa premiera Duca podjęli się trzech głównych oskarżonych: Constantinesco, Caranica i Belimace. Po nieudanej próbie zamachu przed prezydium Rady Ministrów w Bukareszcie, spiskowcy udali się do Smaja.

Pozostali oskarżeni pozostają pod zarzutem udziału w spisku. Pierwsze miejsce wśród nich zajmuje szef odpowiedzialnej organizacji Corneliu Codreanu, który zniknął w chwili rozwiązania „gwardji żelaznej” i został aresztowany dopiero 15 marca na 4 dni przed rozpoczęciem procesu. Następnym miejscem w hierarchii spiskowców zajmuje gen. Cantacuzeno, w którego domu przygotowywano spisek. Poza tem akt oskarżenia wymienia księdza, który kierował „drużyną śmierci”, 3 młode kobiety, które pełniły funkcję kurierek pomiędzy szefami organizacji, a jej rozgałęzieniami prowincjonalnymi.

Akt oskarżenia charakteryzuje „gwardię ze Smaja” jako organizację skrajnie prawicową, która pod postacią siły terorem, by zrealizować swe dążności. Akt oskarżenia stwierdza, że podczas licznych rewizji dokonanych w mieszkaniach członków organizacji, znaleziono wielką ilość broni i materiałów wybuchowych.

W skład sądu, przed którym rozprawy ma być sprawą, wchodzi 5-ciu generałów.

### Ultimatum gubernatora Kłajpedy

BERLIN. PAT. — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy, na podstawie kompetentnych informacji, że litewski gubernator okręgu kłajpedzkiego postawił w poniedziałek prezydentowi dyrektorjat Schreiberowi ultimatum, żądając ustąpienia całego dyrektorjat. Jako termin ostateczny gubernator wyznaczył godz. 12 w południe we wtorek.

Według informacji z tego samego źródła, połączenie telefoniczne między Litwą a Niemcami przerwane było do godz. 13-tej we wtorek, tak, że nie można było połączyć się ani z Kłajpedą ani z Kownem. Prezydent Schreiber miał się sprzeciwić przyjęciu ultimatum gubernatora,

### Spadek marki niemieck.

WARSZAWA. PAT. W dniu dzisiejszym słabość waluty niemieckiej ujawniona wczoraj na giełdzie londyńskiej, zanotowana została również na większości giełd europejskich. Na giełdzie warszawskiej prywatne notowania marki niemieckiej, wynoszące w dniu 17 i 19 b. m. 210.60 wynosiły w dniu dzisiejszym zaledwie 209.80.

### Wśród lodów Południa

MAŁA AMERYKA (Obozowisko antarktyczne), PAT. Według informacji otrzymanych drogą radiową z obozowiska admirała Byrda, dwaj członkowie jego ekspedycji, którzy wystartowali na sanaloście z zapasem żywności dla jednej z odleglejszych placówek, zmuszeni byli spuścić się na lód. W chwili obecnej nie grozi lotnikom żadne niebezpieczeństwo, gdyż mają zapas żywności na 30 dni. Admirał Byrd zamierza osobiście wyruszyć im na pomoc, skoro tylko warunki na to pozwolą.

### Uroczysta akademja ku czci Marsz. Piłsudskiego

W ramach uroczystości stołecznych z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się w Prezydium Rady Ministrów w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego uroczysta akademja ku czci Dostojnego Solenizanta, zorganizowana staraniem Stow. Rodziny Urzędniczej. Akademję zagała przewodnicząca Stowarzyszenia p. Maria Jędrzejewiczowa, małżonka p. Premiera, poczem przemawiali: p. pre-

### W odmetach afery Stawiskiego

PARYŻ. PAT. Parlamentarna komisja śledcza badająca aferę Stawiskiego zebrała się dziś w sali izby deputowanych celem obejrzenia filmów, nakreślonych w dn. 8. l. rb. w Chamoni, w kilka chwil po postrzeleniu się Stawiskiego. Członkowie komisji, oglądając te filmy nakreślone przez kilka towarzyszy filmowych, doszli do przekonania, że niezbędne jest zarządzenie jaknajprędzej austeracji w sprawie, celem ostatecznego ustalenia okoliczności, w jakich Stawiski popełnił samobójstwo. Uwagę komisji zwróci-

## W odmetach afery Stawiskiego

to, że rana Stawiskiego wygląda na taką, jaką spowodować mógł wystrzał z odległości 1 m. co najmniej. Inne dane brane pod uwagę przez komisję, nasuwają w tej sprawie również szereg wątpliwości. W tych warunkach komisja zwróciła się do ministra sprawiedliwości o polecenie dokonania nowej sekcji zwłok aferzysty.

NIEFORTUNNE ZEZNANIA TANCERKI

PARYŻ. PAT. Tancerka, która przed kilkoma dniami złożyła sensacyjne zeznanie w sprawie zabójstwa radcy Prince'a, oświadczając że w hotelu w Dijon podsłuchiwała rozmowę jej kolegi z nieznanym osobnikiem, oświadczyła obecnie, że zeznanie to jest jej wymysłem. Sędzia śledczy pociągnął owa tancerkę do odpowiedzialności za wprowadzenie w błąd władz śledczych i za włączenie, zarządzając natychmiastowe osadzenie tancerki w areszt.

SPISEK FROTA

PARYŻ. PAT. Parlamentarna komisja śledcza badająca sprawę wypadków lotowych badała dziś świadków, którzy mieli ustalić w jakich warunkach nastąpiła dymisja prefekta policji paryskiej Chaiappe. M. in. zeznał b. podsekretarz stanu Martineau Lepal, który twierdził, że pogłoska jakoby Chaiappe miał wyjść na ulicę spowodowała pospieszne objęcie władzy przez nowego prefekta Siboura.

Na zapytanie o t. zw. spisek Frota świadek wyraził zdziwienie, że partje prawicowe nazywały zespół ludzi od 60 — 75 lat, sprawujący obecnie rządy, rządem ocalenia narodowego, natomiast zespół złożony z 40-letnich przedstawicieli różnych stronnictw nazywa się spiskiem Frota. Następnym świadkiem minister Pietri wyjaśnił, że w chwili, gdy wchodził w skład rządu Daladiera, nie było mowy o prefekcie Chaiappe. Gdy sprawa ta poruszona była na radzie ministrów, świadek obrab Fry i Jovenel byli przeciwni udzieleniu dymisji Chaiappe'owi.

Dalszy świadek prezes związku b. kombatanów funkcyjarszows prefektuiry policji Gros oświadczył, że w dniu 6. 2. agenci policyjni nie byli specjalnie uzbrojeni. Świadek słyszał strzały, jakie padły ze strony mar-nifastantów.

## TELEGRAMY

ZGON KRÓLOWEJ - MATEKI HOLENDERSKIEJ

HAGA. PAT. — O godz. 7.45 zmarła tu królowa — matka holenderska.

PROCES O ZAMACH NA BAZYLIKĘ ŚW. PIOTRA

RZYM. PAT. — W toczącym się przed trybunałem specjalnym procesie sprawców zamachu dokonanego w dniu 26-6 ub. roku na bazylikę św. Piotra, oskarżyciel publiczny domagał się dla dwóch głównych oskarżonych Bueciglioni i Renato Cianca kary śmierci, a przy wzięciu pod uwagę okoliczności łagodzących, 30 lat więzienia.

RZYM. PAT. — Dziś po 4-dniowej przerwie wznowiono przed specjalnym trybunałem stanu proces 4 terrorystów, oskarżonych o zamach bombowy na bazylikę św. Piotra i o zamierzony zamach na życie Mussoliniego. Moją wyrok dwaj główni oskarżeni Bueciglioni i Renato Cianca zostali skazani łącznie na 30 lat więzienia. Klauzjusz Cianca została skazana na 17 lat więzienia, a czwarty oskarżony Capasso został uniewinniony.

NIEPODLEGŁOŚĆ FILIPIN

WASZINGTON. PAT. — Izba Reprezentantów przjęła projekt ustawy, przewidującej niepodległość wysp Filipińskich. Do dnia 1 października Filipiny mają wprowadzić u siebie ustrój republikański.

UCZCZENIE ZASŁUG NAUKOWYCH PROF. M. ZDZIECHOWSKIEGO

KRAKÓW. PAT. Z okazji 50-lecia pracy naukowej i pisarskiej b. rektora uniwersytetu Stefana Bartorego i b. prof. uniwersytetu Jagiellońskiego p. Marjana Zdziechowskiego, Polskie Towarzystwo dla badań Europejskiej i Bliskiego Wschodu urządziło w dniu 21 b. m. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystą akademię, połączone z wręczeniem Jubilatowi IV T. „Prae” Towarzystwa — Jemu poświęconego.

STRAJK ZECERÓW W POZNANIU

POZNAŃ. PAT. — Zgodnie z zapowiedzią, we wszystkich drukarniach poznańskich wybuchł dziś o godz. 6 rano 24 godzinny strajk protestacyjny zecerów. Wobec tego, nie ukazy się dzienniki populudniowe i jutrzejsze poranne. Powodem strajku jest zarząd na tle emkiewkow.

NIEZWYKŁY ORKAN NAD WĘGRAMI

BUDAPEST. PAT. — Nad Węgrami, zwłaszcza nad Pusztą, szaleje niezwyklej sily orkan, połączony z grzmotami, piorunami i gradem, który pokrył w niektórych miejscowościach ziemię na kilka centymetrów grubości. W gminie Pevarad padał przez kwadrans deszcz z piasku i popiołu, budząc w okolicy wielką sensację.

POLSKA WYPRAWA W ANDACH

BUENOS AIRES. PAT. — Powróciła tu polska wyprawa alpinistyczna, dokonawszy w ciągu trzech miesięcy szereg ważnych objętych programem, włącznie z najwyższym szczytem Ameryki Aconcagua — 7035 mtr. i Mercedario — 6800 mt. Wyprawa poczyniła obserwacje naukowe i nakreśliła film.

ECHA STRAJKU OKRETOWEGO

GDYNIA. PAT. Po trzydniowej rozprawie, sąd w Gdyni wydał wyrok w procesie przeciwko palaczom kotłowni na statku „Polonia”, oskarżonych o zorganizowanie strajku. Strajk ten wybuchł kilka miesięcy temu, gdy „Polonia” stała w porcie rumuńskim Costanzy. Mocą wyroku 16 oskarżonych palaczy skazanych zostało za odmówienie posłuszeństwa kapitanowi statku na karę grzywny w kwocie zł. 100 każdy.

SKAZANIE SPRAWCÓW KATASTROFY

MOSKWA. PAT. — W procesie o spowodowanie w dniu 4 b. m. katastrofy na kolei moskiewsko-kazańskiej, w której zostało 19 osób zabitych i 52 rannych, skazano 2-ch głównych oskarżonych na śmierć, jednego na 8 lat więzienia, jednego na 6 i 2 — na 3 lata.

STRASZNY WYPADEK W KAMIENIOŁOMACH

BIALOGROD. PAT. Dzis w miejscowości Priscina w kamiieniołomach wydarzył się wypadek. Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn runęła obrzynmia ściana skalna, grabież 60 robotników, z których tylko 6 zostało wydo-bię żywych. Wszyscy wydobyci doznali ciężkich obrażeń ciała. Roboty nad uprzątnięciem rumowiska potrwać kilka dni. Na miejscu wypadku gromadzą się rodziny oliar. Rozgrywiają się krew mrozzące sceny.

Sprostowanie

W związku z umieszczoną wczoraj notatką p. t. „Niewłaściwie i niesmacznie” musimy wyjaśnić, że padłszy ofiarą niezwyklej przykrej pomyłki, a mianowicie: odeszła zzywająca do uczczenia na rekolękcje, zacytowana przez nas, — bynajmniej nie ma nic wspólnego z rekolękcjami, które się odbywały w dn. 5 — 8 b. m. w domu p. M. M. Jeleńskij. Natomiast odnosi się ona do rekolękcji, zorganizowanych przez akademicką organizację Juventus Christiana na w Czarnym Borze.

Prostując niniejsze, wyrażamy gorące ubolewanie ześmy padli ofiarą mylnej informacji i przepraszamy p. M. M. Jeleńskij, której wyrażdziłmym mimowolną przykreść.



W ramach uroczystości stołecznych z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się w Prezydium Rady Ministrów w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego uroczysta akademja ku czci Dostojnego Solenizanta, zorganizowana staraniem Stow. Rodziny Urzędniczej. Akademję zagała przewodnicząca Stowarzyszenia p. Maria Jędrzejewiczowa, małżonka p. Premiera, poczem przemawiali: p. pre-

# SILVA RERUM

# Echa imienin Marszałka Piłsudskiego

## Kradzież węzów

## W WIRZE STOLICY

ZYCIE POLSKIE W BUENOS-AIRES

Wychodzi w Buenos-Aires polskie czasopismo p. t. Głos Polski. W Nr. 929 tego pisma znajdującego obszerny artykuł p. t. „Anna liza pracy społecznej Polonii Argentyjskiej”.

Emigracja Polaków do Argentyny rozpo- częła się już od roku 1863-go. Pierwszymi emigrantami byli uciekinierzy — powstańcy, rozbitkowie niedaleko Powstania Styczniowego.

Niewielu ich było ilościowo, ale za to pierwszorzędny materiał jakościowy. I chociaż właściwa praca społeczna Polonii argen- tyńskiej rozpoczęła się dopiero od roku 1890, kiedy to grupa 25 emigrantów polskich, prae wie że wyłącznie składająca się z b. powstań- ców, w dniu 22 stycznia utworzyła pierwsze polskie stowarzyszenie w Argentynie, pod nazwą „Towarzystwo Polskie w Buenos-Aires”, to jednak imię „polacos” na długo przedtem już rozbrzmiewało w uszach argentyńczyków i to z jego najlepszej strony.

Polsey oddawna zajmowały w Argentynie wybitne stanowiska, jako wojskowi, urzędnicy, kolejarze, lekarze i t. p. Jeden z naj- większych parków w Buenos-Aires, znany pod nazwą „Palermo”, został urządzony podług planu polskiego inżyniera.

Po okresie dla emigracji w Argentynie dość martwym, który przypadł na pierwsze lata XX w. dziś znów się ożywił ruch kultu- ralny. Dwa są czynniki zbudzonej energii.

Tymi czynnikami są: Rada Organizacyj- na Polaków w Zagranicy i Prezes Honorowy Federacji „Dom Polski” p. Aniela de Rocca. Intensywność prac Rady, wzmagają się z roku na rok i coraz to głębiej zapuszcza swe korzenie w organizm nie tylko zorganizowa- nej Polonii argentyjskiej, ale całej Polonii Zagranicznej. Z korzeni tych w roku bieżą- cym ma wyrósć potężny dąb — mocarz — światowy Związek Polaków na swej koronie nający udziwnić 8-mio milionową Zagranic- zną Polonję.

Drugi czynnik, to Prezes Honorowy Fe- deracji p. Aniela B. de Rocca.

Pani de Rocca — uosobienie pracy i czy- nu.

Dziennik, niestety, nie opowiada szcze- gółowo o pracach i czynach pani de Rocca, na tomiast szeroko się rozwodzi nad jej energią i wytrwałością.

Napozór zdawałoby się, że p. de Rocca dopiero od kilku lat interesuje się życiem swoich współrodaków. To tylko napozór. Gdyż w rzeczywistości p. de Rocca żył w Polonii Argentyjskiej interesując się i pierwszej chwili swego do Argentyny przyby- cia, to jest od lat kilkadziesiąt. Gdyż Pol- kę p. de Rocca w głębi swej jaźni czuła się zawsze. Również myślała o ci, którzy przypu- szczają, że p. de Rocca współpracuje z Ko- lonją dopiero od lat kilku. Skromna ta i roz- sumna Polka w myśli swej współpracowała z Polonją każdego dnia swego ciężkiego zna- gania się z losem i wyzłabiania swej egzys- tencji. Współpracowała od początku marząc doświadczyć o takiej niezależności finansowej, by swoim współrodakom na obczyźnie wybudować coś, ooby umożliwiło im zapomnieć o wspólnych nieznackach i zgodnie połączyć się w Jedną Rodzinę... Wierzyła, że uarzenia jej się spełnią.

Dlatego ktoś może myśleć, iż pani de Rocca nie interesuje się życiem Polaków w Argentynie i nie współpracuje z Kolonją. — choć tak właśnie jest od dziesiątków lat — trudno zrozumieć. Tak czy owak, pani de Rocca zasłużyła na uznanie Głosu Polski. Czujemy do niej sympatię.

Lector.

Pod Patronatem H. J. Escobedo, Biskupa  
**D-ra OKONIEWSKIEGO**  
Popularna Pielęgniarka na Zielone Świątki  
**do RZYMU**  
połączona ze zwiedzaniem Neapoli, Padwy i Wenecji  
**17. V. — 26. V. zł. 385.—**  
z paszportem i wizami  
Ilość miejsc ograniczona. Zapisy przyjmują:  
**Akcja Katolicka, Pelplin.**  
**Wagons-Lits Cook,**  
**Włino, Mirkowicz 6**

## UROCZYSTOŚCI W FUNCHALU

**FUNCHAL PAT.** — W stolicy Madery Funchal odbyły się wielkie uroczystości z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Miasto przybrało niezwykle uroczysty wygląd. Prasa miejscowa wydrukowała obszerny artykuł, zamieszczając fotografie solenizanta i podkreślając rolę Marszałka, jako wskrzesiciela niepodległości Polski. W uroczystościach liczną udział wzięła ludność Funchalu. Punktem kulminacyjnym było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu, gdzie mieszkał Mar- szalek Piłsudski.

Po południu odbyło się uroczyste pose- dzenie Rady Miejskiej Funchalu oraz akade- mija. Gubernator cywilny Madery wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie światowe Polonii odrodzonej na tle wielkiej postaci Marszałka Piłsudskiego. Następnie przemawiał prezydent miasta, w końcu zabral głos pos. Szumlakowski, podkreślając zna- czenie historyczne Marszałka Piłsudskiego i składając władzom portugalskim podziękowa- nie z powodu wspaniałego uczczenia imienin Wodza Polski.

## UROCZYSTOŚĆ W NIEŚWIEZU

**NIEŚWIEZ PAT.** — Dzień imienin Mar- szalka Piłsudskiego w Nieświeżu był obcho- dzony nader uroczysto. Uroczystości imie- nowo rozpoczęły się w dniu 18-III, w którym to dniu poszczególne organizacje, oraz zwią- zek strzelecki urządziły okolicznościowe aka- demie, oraz otwarta i poświęcona została świetlica przysposobienia kobiet do obrony krajowej im. Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 19 b.m. w świątyniach wszyst- kich wyznań odprawione zostały przy tłum- nym udziale publiczności uroczyste naboże- stwa poczem na rynku nieświeskim, przy po- mniku niepodległości odbyła się defilada wojs- ka, oddziału policji państw, oraz organi- zacji P.W. i W.F. którą przyjął dowódca gar- nizonu płk. dypl. Fryderyk Mally w towarzy- stwie starosty nieświeskiego Antoniego Wi- czewskiego.

Wieczorem w wypchionej po brzegi sali teatralnej gimnazjum państwowego staramiem zwłazka strzeleckiego odbyła się uroczysta akademja.

Miasto było bogato udekorowane i ilu- minowane.

## AKADEMJA „RODZINY POLICYJNEJ”

Z poróżd innych obchodów i akademji, ja- kiem uczcilo Wilno Czcigodnego Solenizanta wyróżnić należy Akademię „Rodziny Policy- nej”. Energetyczny wysiłek p. Buczowski, ofi- cjalny Komendanta Wojewódzkiego P. P. i prze- wodniczący Okr. Koła Rodziny Policyjnej po- trafił stworzyć całość naprawdę artystyczną i bogatą w treść, która spotkała się z gor-ącym uznaniem publiczności i na długo zostane w pamięci granatowej drużyny policyjnej i jej rodzin.

Po trzecim słowie wstępem p. Kosow- skiej, z prawdziwym talentem deklamator- skim i młodościowym zapalem wygłosił wiersz Lechonia „Komendant” p. Jurek Buczowski, poczem imieniem dzieci policyjnych złożyła wy- zczenia Dziadkowi Lila Tomaszewska, chw- tając za serca gorącą miłością jaką serduzka młodych biją dla ukochanego Wodza.

Prawdziwy triumf artystyczny odniosła p. radczyni Reissowa, tak w solowych pro- dukcjach, jako też na czele chóru pań z Rod- ziny Wojskowej, którą wraz z całym ze- społem uproszono do wzięcia udziału w Aka- demji, poczem nastąpiły produkcje kwartetu policyjnego i gra solowa na skrzypcach p. Jo- zefa Kottera, oba punkty programu jaknajbar- dziej udane. Huragany oklasków zebrala za swą grę na fortepianie małeńka Danusia Dwo- rakówna, której nożeta nie dosięgały wpraw- dzie pedałów, ale pracowite poluski z podzi- wem godnym tupetem odegrały kilka utworów, zapowiadając prawdziwy talent dziecka.

Podobał się również bardzo miękki i czy- sty tenor poster. p. Sienkiewicza, a kilka utwo- rów odegranych na zakończenie przez dęta okrzest policyjną zamknęły te naprawdę pod- nosią i artystycznie wykonaną akademię.

## AKADEMJA W GIMN. ROSYJSKIM

W dniu 19 b.m. odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego w rosyjskim gimnazjum im. A. Puszkina w Wil- nie, kierowanem przez N. Dugila. Cały ob- chód urządził samorząd szkolny, a program obejmował odezwy i wygłoszenie wierszy. U- roczystość poprzedziło wykonanie przez chór szkolny hymnu państwowego. Salą była pięknie udekorowana, na podjum w kwiatkach u- mieszczone popiersie Komendanta.

Na zakończenie akademji przewodniczą- cy Towarzystwa Rosyjskiego podkreślił, iż

szczerdnie dla Wilnian jest bliska osoba Do- stojego Solenizanta, pochodzącego z okolic Wilna, wychowanego i wykształconego w tu- tejszych szkołach. Mówca zaznaczył także, że każdy Rosjanin ma możność w Polsce piele- gnowania swych ideałów narodowych i wi- enien starając się być dobrym obywatelem pań- stwa polskiego, bo pracując dla jego rozwoju, pracując również i dla swego narodu w Pol- sce.

## LANDWARÓW W HÓLDZIE WIELKIEMU WODZOWI NARODU

Już od wczeszego rana dnia 18 marca, Landwarów przybrał wygląd odświętny.

Dnia tego o godzinie 14-tej w sali Od- działu Związku Strzeleckiego odbyła się uro- czysta akademja, którą zagrał przewodniczący Komitetu Obchodu p. nadleszczym. Woleza- ski Robert. Po krótkim, a wzniosłym prze- mówieniu p. Wolezaskiego, chór pod batutą p. Helewicza Aleksandra wykonał pieśń „Na imieniny Marszałka Piłsudskiego”.

Następnie zabrał głos prezes Oddz. Zw. Strzeleckiego por. Łukasik Antoni, który swem gorącym przemówieniem na temat o- żywie i czynach Marszałka Józefa Piłsud- skiego wprowadził zebraną publiczność w en- tuzjazm, którego wyrazem były huczne i ser- deczne okrzyki „niech żyje Marszałek Piłsud- ski”.

Następnie córeczka p. Helewicza, sześci- oletnia Marysia, zadeklamowała wierszyk „Dziś Dziadka imieniny”.

Po 10-minutowej przerwie została ode- grana przez zespół amatorski 22 Baonu KOP pod reżyserją kierownika Poety Koszowski- go Ignacego sztuka sceniczna w 2-eh aktach pt. „W hóldzie Marszałkowi Józefowi Pił- sudskiemu”.

Catoksztal przeprowadzonej w tym dniu tak uroczystej akademji przypisać należy sta- raniom i wysiłkom Komitetu na czele z pre- zensem Związku Strzeleckiego Łukasikiem An- tonim i p. Nadleszczym inż. Wolezaskim.

Następny dzień 19 marca był dniem pra- wdziwego święta, gdyż od wczeszego ranka ciepło, wiosenne promienie słońca budziły wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w najpięknym się odbył nabożeństwie w kościele parafjalnym, jak w defiladzie, tak i w aka- demji.

Po nabożeństwie, które celebrował miej- scowy proboszcz ks. dr. Kudak, odbyła się de- filada. Liczne zebrana publiczność witała na szeregach dziajskim krokiem oddz. Kopistów, strzelca K.P.W., Straży Pożarnej Ochotniczej, Związku Rezerwistów, Harcerzy i młodzie- szkolną.

## Szabla Marszałka Piłsudskiego

Jak donosiliśmy przyjdum urzędniów polskiej służby zagranicznej z min. pełnomoc- nny Schaeftel złożył w dniu Imienin Mar- szalka Piłsudskiego dar w postaci szabli tak zw. „batorówki” wraz z okolicznościowym nadpisem.

Szabla (karabela) „Batorówka” sporzą- dzona jest ze stali damascejskiej, Krzyżki i rękojeśći główki złoczone i wypełnione czar- nym ornamentem (technika niello). Ręko- jeść owinięta plecionką ze złotego drutu. Na- kładze inkrustowane złotem ornamenty i herb Batorówki (Żyby). Na grzbiecie klingi inkrustowany złotem napis „Stephanus Batho- reus Rex Poloniae Princeps Transilvaniae”.

## Z adresem hołdowniczym dla Pana Marszałka



W ub, niedzielę wyruszyli z Gdyni sztafe- ty motocyklowe z adresami hołdowniczymi i burzystem dla Pana Marszałka Piłsudskiego. Sztafeta ruszyła w drogę przy dźwiękach orkie-

## OBCHÓD MIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W MOŁODECZNY

**MOŁODECZNO. PAT.** — Społeczeństwo powiatu Mołodeckiego, wzorem lat ubiegłych, w zrozumieniu doniosłości chwili naledżoje u- częło dzień 19 marca, oddając hołd dostojne- mu Solenizantowi Pierwszemu Marszałkowi Polski.

W Mołodeczno uroczystość została zapo- czętkowana w dniu 18 marca kapstrzykiem orkiestr — wojskowej 86 p.p., Kolejowego Przysposobienia Wojsk., zespołów muzycz- nych miejscowego gimnazjum i szkoły pow- szechniej. Oddziały wojskowe, Zw. Strz., or- ganizacja P. W., oraz inne organizacje spo- łeczne przemarszowały ulicami miasta, rze- szenie oświetlonego i iluminowanego, docho- dzące do placu rynkowego, gdzie przy rozpa- lonego ognisku okolicznościowe przemówie- na o cześć Dostojnego Solenizanta wygłosił po- wiatowy komendant Zw. Strzel. P. Krasucki; po tem przemówieniu dwóch strzelców wygło- siło deklamację, następnie chór szkolny od- śpiewał pieśń „Za naszym Wodzem”.

Dzień 19 marca rozpoczął się pobudką o godz. 7. O godz. 8 rozpoczęły się zawody strze- leckie z broni małokalibrowej na strzelnicy Związku Strzeleckiego. — O godz. 10 odbyła się msza polowa, celebrowana przez ks. ka- pelana Małewskiego, na której obecny był sta- rosta powiatowy Olszewski, wicestarosta Il- czuk, wojsko, przedstawiciele urzędów pań- stwowych i samorządowych, wszystkie bez- wyjątku organizacje społeczne z pocztami sztabardowami, oraz liczne rzesze miejscowe- go społeczeństwa. Po mszy św. odbyła się defilada, poczem bezpośrednio uroczysta aka- demja, na której program złożyły się: pre- mówienie, deklamacje, koncert orkiestry wojs- kowej 86 p.p. oraz śpiewy chóru szkolnego.

Ponadto wysłana została następująca de- pesza hołdownicza:

„Warszawa — Belweder — Marszałek Józef Piłsudski. Zebrani w dniu Twych Imie- nin na uroczystej akademji przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojska, Strzelca, szkół, wszystkich innych or- ganizacji i ludności m. Mołodeczna, składają wyrazny najgłębszej czci i hołdu, ślęmy Ci, Panie Marszałku z ukochanej przez Ciebie ziemi Wileńskij nasze najserdeczniejsze życzenia najdłuższych i pomyślnych lat Two- go drogiego życia dla dobra Rzeczypospoli- tej”.

Depeszę podpisał Komitet Organizacyjny dnia.

## Samuel Insull o swej ucieczce

Samuel Insull podczas 3-godzinnego po- staju w Pirenie Insull ogłosił szereg szczegółów o swojej ucieczce. Insull ufarbował sobie włosy i włożył perukę. Zmieniwszy się w ten spo- sób do niepoznania, opuścił dom, w którym mieszkał w Atenach, i wsiadł do samochodu. Towarzyszył mu agent angielski przysłany do pomocy przez londyńskiego adwokata. In- sull oddalił się w tajemniczy sposób (dłatego, że otrzymał informację o przybyciu do Aten agentów amerykańskiej policji tajnej, którzy mieli go aresztować).

Agent angielski Insulla stwierdził, że oko- ło 30 krajów nie posiada umów ekstradycyj-

nych ze Stanami Zjednoczonymi. Insull mógł- by udać się do jednego z tych krajów, praw- dopodobnie uda się on do Persji.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

Insull przed odjazdem sporządził testa- ment i zostawił go żonie. O położeniu statku „Maiois” nic nie jest wiadomo. Prawdpo- dobnie następcie wiadomości otrzymywane będą z kanału Suezkiego Pogłoski o jachcie ame- rykańskim, który opuścił Konstantynopol, udając się na morze, aby przyłapać Insulla, są uważane za nieprawdopodobne, ponieważ w ostatnich dniach nie zawiadł do Konstan- tynopola żaden jacht amerykański.

# Prince — Kutiepow

Sledztwo w sprawie potwornego zamor- dowania sędziego Prince'a na torze kolejo- wym pod Dijon utknęło na martwym punk- cie. Właściwie nigdy ono z tego punktu nie zeszło; wszystkie bowiem pogłoski i wersje o tem, że już natrafiono na ślad przestępców okazują się mylne i całą sprawę nadal otacza nieprzenikniona tajemnica. Od chwili zna- leżenia zmaskowanych przez pociąg zwłok sędziego upłynął już miesiąc a władze pro- wadzące śledztwo dysponują tylko kilku spra- wdzonymi faktami, które jednak mają tak- trzećlerdne znaczenie, że w żadnym stop- niu nie mogą się przyczynić do rozwiązania ponurej zagadki.

A więc nie ulega wątpliwości, że w dniu 20 lutego sędzia Prince wczany został przez tajemniczą osobę telefonicznie aby niezwłocz- nie przyjechał do Dijon, gdzie znajduje się jego chora matka. Sędzia niesprawdziwszy kto i skąd telefonuje wyjechał. Co stało się dalej należy już do stery przypuszczeń i do myślowo od których rósł się w pnie transen- kiej, a które jak również masa napływają- cych anonimów jedynie utrudniają zbadanie całej prawdy. Według komisarza Bonny, przywróconego obecnie do pełnienia funkcji a zawieszonemu poprzednio w związku z afe- rą Stawiskiego przebieg zbrodni w miejscowości Combe aux Fees był następujący:

# Ś. p. WACŁAW SZANIAWSKI

W dniu 17 bm. staraniem najbliższych przyjacieli i współpracowników odbyło się w wypełnionej szalenie dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego zebranie poświęcone pamięci zmarłego Naczelnika Wydziału Rolnictwa Wacława Szaniańskiego; na którym zostały wygłoszone przemówienia przez pp. Włodę Wł. Jaszczółta, wicewojewodę M. Jankowskiego, prezesa Z. Borkiewicza, prezesa L. Chomińskiego, radcę Z. Hartunga, prof. W. Lastowskiego.

Poniżej przytaczamy główne fragmenty z przemówienia radcy Z. Hartunga.

Posłuszny życzeniu Zmarłego, nie będę i po Jego śmierci używał określeń, których nie używał. Starając się być w tych wspomnieniach wiernie odwzorowywać sylwetkę, odwzorowywać w słowach prostych i niewyszukanym, jak prostym i niewyszukanym było przeżycie Zmarłego.

Wspomnienia moje sięgają krótkiego, w skali życia człowieka, okresu, bo zaledwie 12-13 ostatnich lat. Ale to był okres najcięższy a zarazem najszczęśliwszy Jego życia, bo od podstaw dla dobra Odrodzonego Kraju.

Zadania na odcinku administracji rolnej, a do takich właśnie zadań powołany był Ś. p. W. Szaniański na stanowisku Naczelnika Wydziału Rolnego w Urzędzie Wojewódzkim, — są szczególnie skomplikowane. Nie wszyscy my zdajemy sobie sprawę z ich ogromu, sądząc że administracja rolnej zasklepia się na ograniczonym odcinku samej tylko wytwórczości rolnej. Bynajmniej. Wymaga ona dokładnej znajomości wszelkich innych zagadnień gospodarczych z wytwórczością rolną bezpośrednio nie związanych, wymaga należącego orientowania się w polityce państwa, na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, wymaga dużej wiedzy fachowej — nie tylko rolnej. Dość rzucić tu z nazwy chociażby część zagadnień: taryfy przewozowe, cła, przebudowa ustroju agrarnego, podatki, spółdzielczość, szkolnictwo, kredyty, rynek zbytu, rozbudowa dróg, polityka interwencyjna, samorząd, ustawodawstwo finansowe i t.d.

A jakżeż trudnym było wywiązanie się z tych zadań zwłaszcza w pierwszych latach, kiedy rolnictwo powstawało dopiero z ruin, kiedy ziemia — przesiąknięta krwią turecką i łzami powracających wygnañców, zoraną pociskami, rozdarta rowami szkielety, zabiedziana drutem kolczastym — wyzwała o wywołanie kiedy bieg życia nie był jeszcze ujęty w karby norm prawnych, kiedy rozryte instytuty, zerwane na nieludzie, rzucały jasną mieniącą się bandą dywersyjnie niszczącej krzesowego obywatela, kiedy wreszcie interesy rolnictwa, a tam bardziej kresowego, nie wchodziły jeszcze w orbitę zainteresowania polityki państwa.

W takich warunkach opanować sytuację na terenie administracji rolnej mógł tylko człowiek o nieprzeciętnym zmysle organizacyjnym, człowiek świadomy celu, obdarzony — obok szerokiej wiedzy — niewyczerpanym zapasem energii i zapału i przedewszystkiem szczerze miłujący ziemię.

Objętny stanowisko Naczelnika W-ur. Rolnictwa, Ś. p. W. Szaniański musiał rozpocząć pracę od montowania aparatu administracji rolnej, później ulepszać ten aparat w miarę postępującej normalizacji życia gospodarczego. Musiał wchodzić we wszystkie potrzeby rolnictwa, rozstrzygać opinie, pobudzać i sprzeczać interesy, powołać inżynierów Państwa tam, gdzie było to wskazane, wpływać na większe zainteresowanie władz centralnych kresowym rolnictwem, pobudzać i objąć wszelkiej organizacji rolniczych, wciągać do współpracy coraz to nowych ludzi. — Wszędzie zawsze, bez wstydzenia, bez odzyskania stać na straży interesów rolnictwa i Państwa. Nawiasem mówiąc, Ś. p. Naczelnik miał znakomite gość z tem interesami w jego przepisach formalnych — tak jest, a nie odwrotnie — co świadczy o szczególnie żywym podejściu Jego do poszczególnych zagadnień.

Wyróżniony za tak wybitne zasługi na tem

# Wymiar podatku dochodowego za r. 1934 od domów

Zgodnie z dotychczasową praktyką urzędów skarbowych w Wilnie przy wymiarze podatku dochodowego od domów w najcięższych wypadkach wymiary według danych, posiadanych przez urząd skarbowy, obliczono dochód netto w stosunku 50 — 60 proc. od przychodu brutto. Z powodu zaszytych zmian, naruszających przyjęty stosunek między przychodem brutto a dochodem netto w odniesieniu do własności nieruchomości miej-

skiej, wymiar podatku dochodowego na tych zasadach niesłusznie obciążałby właścicieli domów w Wilnie, rzeczywisty dochód których nie przewyższa 25 proc. przychodu brutto, a wobec tego Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Wilna złożył odnośnym władzom skarbowym memoriał, prosząc o uwzględnienie przy wymiarze podatku dochodowego za rok 1934 wyszczególnionych w nim postulatów zrzeszenia właścicieli domów.

# KRONIKA



ŚRODA  
Dzień 21  
Benedykta  
Jutra  
Begu kwia

Wschód słońca p. 5,41  
Zachód słońca g. 5,46

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z dnia 20 marca 1934 r.  
Ciśnienie średnie: 760.  
Temperatura średnia: + 5  
Temperatura najwyższa: + 7.  
Temperatura najniższa: + 3.  
Wiatr: południowy.  
Wiatr: północny.  
Tendencja: wzrost.  
Uwagi: pochurno.

## PROGNOZA.

Po mglistym, na wschodzie chmurnym, ranku w ciągu dnia pogoda naogół słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Ciępo. Slabe wiatry umiarkowane lub południowo - wschodnie.

— DYŻURY APTEK. Dziś dyżurują apteki: Jurkowskiej (Wileńska 8), Szapotańska (Zawalna róg Stefanki), Augustowskiego (Mickiewicza 10), i Rodowicza (Ostrobramska 4), oraz wszystkie na przedmieściach prócz Śnipek.

## URZĘDOWA

— Ukaran przez Starostę. Starosta Grodzki ukarał czteremastodniowym bezwzględnym aresztem Stanisława Klajana (Podgórną 6) biatoskórniaka, za pobicie na ul. Mickiewicza w dniu 16 b. m. dr. Marcina Zdanowicza. Równocześnie ukarany został Wiktor Staszkiec (Wileńska 31) mechanik gryzwna 50 zł z zamianą na 7 dni aresztu za pobicie Romana Wójciszewskiego.

— Zwalczenie radjopaparostwa. W trybie administracyjnym ukarani zostali za radjopaparostwo wysokiemi grzywnami z zamianą na areszt Jan Urbanowicz (Podgórną 4) Franciszek Kozłowski (Trocka 9), Hipolit Piłski (Połocka 19), Napoleon Mieczkowski (Wąwozy 28), Balukiewiczowa Marja (Kolejowa 11), Stanisław Lipiński (Jerozolimska 30) i Piotr Czernszkiewicz. Równocześnie od ukaranych zasądzone zostało powództwo cywilne na rzecz Zarządu Poczt i Telegrafów za 6 miesięcy bezprowalnego korzystania z radja.

## MIĘSKA.

— Przyczółki mostowe. Mimo znacznego podniesienia się wody na Wilji przyczółki koło mostu Zielonego i Zwierzynieckiego nie doznały jak dotychczas żadnych uszkodzeń.

# Wilja grozi wylaniem

## Poziom rzeki osiągnął wczoraj 584 cm.

WILNO. Wczoraj w ciągu dnia poziom Wilji zwolna, lecz stale się podnosił tak, że w godzinach wieczornych osiągnął 5 m. 84 cm. t. j. 346 cm. ponad stan normalny.

Około godziny 8 wiecz. przybró ustal. W porównaniu z dniami poprzednimi, Wilja podniosła się w ciągu dnia wczorajszego o 63 cm.

## SYTUACJA NA WILENCIE

Wilenka w ciągu dnia wczorajszego podniosła się o przeszło metr. Uszkodzeń nigdzie narazie nie zanotowano.

## WIADOMOSCI Z GÓRY RZEKI

Wczoraj nadeszły wiadomości ze starej Wilejki, że Wilja opadała tam o przeszło metr. Zważywszy, że przestrzeń między Wilnem a Wilejką wynosi przeszło 200 km. spadku wody w Wilnie należy spodziewać się w dniu dzisiejszym. Z drugiej strony Wilja po drodze ma liczne dopływy, co może wpłynąć na utrzymanie się poziomu, mimo że meldunki z góry rzeki są uspokajające.

## W obawie przed uszkodzeniem ROZEBRANIE MOSTU W SZARKOWSZCZYZNIE

GLEBOKIE. Na rzece Dźsinieca został rozebrany most łączący jej prawy brzeg z miasteczkiem Szarkowszczyzna. Zarządzenie rozebrania nastąpiło celem zabezpieczenia

mostu przed naporem spływających lodów. Komunikacja kołowa została przerwana a ruch pieszy odbywa się przez nowobudujący się most za pomocą połączonych kładek.

**MOTOPIRIN-MOTOR**

MINĘŁY CZASY  
kiedyśmy sprawdzali możliwości zagranicy najważniejsze środki lecznicze. Dziś wywarzamy je sami w kraju.

**MOTOPIRIN — MOTOR**  
polski kwas acetylo-salicylowy przeciw: GRYPIE, ZAZIEBIENIOM, KATAROM, BOLOM GŁOWY jest jednym z tych środków.

prof. Adama Ludwiga wykona pieśni religijne. Udział bierze cały zespół. Ze względu na powagę widowiska, po podniesieniu kurtyny nikt na salę nie będzie wpuszczany.

Początek punktualnie o godz. 8-ej wiecz. Jutro we czwartek 22 b. m. o godz. 8-ej po raz drugi „Golgota”.

## Pierwszy Wileński dancing Prasy Wileńskiej

W niektórych pismach wileńskich ukazało się kilka tajemniczych anonów, w których rzucała się w oczy każdemu czytelnikowi data 7 kwietnia.

(Cóż to takiego nadzwyczajnego ma zdziżyć się 7 kwietnia?)

Otóż datę tę wybrał Syndykat Dziennikarzy Wileńskich na pierwszą zabawę publiczną, organizowaną w celu zasilenia funduszu, powstałej niedawno przy Syndykacie Dziennikarskiej Kasy Zpomogowej.

Organizowanej zabawie nadano skromny, może jak na pierwszy raz za skromny, tytuł „wiosennego dancingu prasy wileńskiej”.

Przygotowania do tej imprezy są w pełnym tempie. Pracami przygotowawczymi kieruje powołana ad hoc przez Zarząd S. D. Wil. komisja balowa oraz Komitet Pań.

Wyznaczony na dzień 7 kwietnia wiosenny dancing prasy wileńskiej odbędzie się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej, której wspaniałe wnętrza w sezonach zabawowych zawsze stoi otorem dla wszelkich imprez o poważnych celach filantropijnych i towarzyskich.

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

### „CHICAGO” — ROZMAITOŚCI

W Ameryce takie filmy wyświetlała na specjalnych pokazach szkolnych. Trzeba mieć nielada wolę, wytrzymałość i odwagę, by się wdrapać z mizin kopalniających na zaszczytne, lecz odpowiedzialne i niebezpieczne stanowisko senatora i burmistrza Chicago. Czerniak, był niezmiernie popularną osobistością w Ameryce, bo odważył się waleczyć ze straszliwą korupcją i terrorem gangsterskim. Wszelkiego rodzaju rakieteryzy panowali w życiu amerykańskim. Trzeba dopiero takich Czerniaków, by udradzić zgnębnione społeczeństwo. Czy daje to rezultaty? Film kończy się tragiczną śmiercią Czerniaka.

Jeżeli chodzi o ujęcie tematu na ekranie — to poza niewątpliwymi zaletami wychowawczymi, można mieć kilka zastrzeżeń, co do budowy scenariusza. Zbyt powierzchowna jest ta „reportażowa biografia”. Niewątpliwie temat jest bardzo obszerny, lecz ten niemięty musiał reżyser (M. Fadden), wysilić się nieo na powiązania, kontrasty, przejścia. Od tego jest montaż. Do zalet formalnych natomiast policzyć należy zręczne przedstawienie rozwoju miasta (ten sam róg ulicy w różnych latach). — Film nadaje się dla młodzieży.

### GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

20 marca 1934 r.  
Za 100 kg. — parytet Wilno.  
CENY TRANZAKCYJNE:  
Mąka pszenzna 0000 A luks. 33,75 34,—  
Zytina 55 proc. 24, 25,—  
Zytina 65 proc. 19,— 20,—  
Sittkowa 17,50  
Razowa 18,—  
Otręby żytnie 11,—  
CENY ORIENTACYJNE  
Zyto I st. 15,— 15,50,  
Zyto II st. 14,— 14,50.  
Pszensica zbierana 20,50 21,50.  
Jęczmień na kaszę 15,60 16,—  
Owies st. 13,75 14,25.  
Owies zadzieszczy 13,— 13,25.  
Mąka pszenzna 0000 A luks. 33,75 36,—  
Otręby żytnie 10,75 — 11,—  
Pszennie grubie 13,— 13,50.  
Gryka zbierana 21,— 22,—  
Saradela 11,50 — 12,—  
Lubin niebieski 9,— 9,50.  
Siano 4,—  
Słoma 3,—  
Siemię imane b. 90 proc. 45,— 46,—  
Len i kasza — bez zmian.

### Giełda warszawska

Z dnia 20 marca 1934 r.  
BELGJA 123,83 124,84 123,52  
Gdańsk 172,85 173,28 172,42  
Holandia 357,60 358,50 356,70  
Kopenhaga 121,10 121,70 120,50  
Londyn 27,09 27,10 27,23 26,97  
Nowy York 5,31 5,34 5,28  
Nowy York kabel 5,31 i pól 5,34 5,29  
Oslo 136 136,70 135,30  
Paryż 34,95 35/94 34,86  
Praga 22,03 22,08 21,98  
Sztokholm 139,90 140,60 139,20  
Szwajcaria 171,46 171,89 171,03  
Włochy 45,55 45,67 45,43  
Berlin w obr. nieof. 209,80  
Dolar w obr. nieof. 5,29 1/4  
Rubel 4,65 (5-k) 4,69 (10-k).

# KASA CHORYCH

oskarżona o spowodowanie śmierci swego członka  
Ciekawy proces o 44.160 zł.

W swoim czasie pisaliśmy o ciekawym procesie cywilnym p. Hermengildy Laudaniskiej przeciwko Kasie Chorych m. Wilna o odwołanie za śmierć jej męża Ś. p. Juliana Łaskiego, spowodowanej — zdaniem powódki — lekkoomyślnością lekarzy Kasy Chorych.

Proces ów został jednak odroczyony i wczoraj ponownie zanaał się na wokalnie wydawać cywilnego w Sądzie Okręgowym.

Ś. p. J. Laudaniski mianiczy Okręgowego Urzędu Ziemskiego i członek Kasy Chorych chorował i zmarł na promienie. Z ramienia Kasy Chorych leczono go jednak narazie od grypy a potem gruźlicy.

## O zabójstwo przy ul. Kolejowej

Niezadowolona z systemu leczenia rodzina chorego zabrała go ze szpitala zakładając, dokąd Laudaniskiego skierował lekarze Kasy Chorych. Kurację dalszą przeprowadzali lekarze prywatni.

Ostatecznie dzięki skrupulatnym badaniom i analizie lekarz Legięko i Szerman ustalają, że chory cierpił na promienie, wskutek atoli niewłaściwego leczenia pomoc okazała się spóźnioną i Laudaniski zmarł.

Na wczorajszą rozprawie między innymi świadkami złożyli przed sądem swoje zeznania również dr. Legięko i dr. Szerman.

Zeznania ich pokrywały się całkowicie z orzeczeniem poprzednim. Mianowicie zdaniem tych świadków śmierć Laudaniskiego nastąpiła jedynie skutkiem niewłaściwego leczenia.

Pozatem zeznawali także lekarze Kasy Chorych, jak również ci, którzy leczyli chorego podczas pobytu w szpitalu św. Jakóba i sądzącym.

Świadkowie ci ustalili, że rzeczywście Laudaniski był leczony tylko od gruźlicy.

Wczorajszy proces wzbudził powszechne zainteresowanie jednak i tym razem do rozprawy merytorycznej nie doszło, bowiem na wniosek obu stron sąd postanowił ją odroczyć zeznawca biegłych. Jako biegli będą powołani profesorowie Orłowski i Michajda.

Biegli ci mają przedewszystkiem orzec, czy właściwe leczenie w początkowym stad-

## OBAWIAŁ SIĘ RABUNKU

nym inkasent zrobił użytek z trzymanego w ręku rewolwera i jak twierdzi strzelił w górę. Strzał oddany z pozycji leżącej ogodził jednego z napastników, mianowicie Sosnowskiego.

Ranny mimo ciężkiego postrzału zdołał jeszcze ocinąć się na jezdnię, gdzie padł i pochwił skonał.

Tarajkowski tłumaczy, że gdy został napadnięty przez awanturników, zorientował się że może być obrabowany z posiadanych przy sobie 1600 zł. zaikaszowanych w budkach, — tembardzie, że jak twierdzi, były ku temu proby.

## Gdzie wykradziono 30 tys. papierosów

WILNO. Na stacji kolejowej w Grodnie wykryto wielką kradzież papierosów w wagonie, nadanym przez Urząd Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych w Wilnie do Urzędu Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych w Grodnie.

Wagon załadowany został w Wilnie i przybył do Grodna dnia 16 b. m.

Niewykryci narazie złodzieje wyróżnili w

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**

Dziś po raz ostatni  
**„NIEBIESKI MOTYL”**  
„PILANO”  
czw. zlotone

**JUTRO**  
**„DZIDZI”**  
czw. dziesięć złotych

## Tragiczny wypadek w Jerozolimce

WILNO. Wczoraj w dzień, w Jerozolimce poniosł koń chłopski powożony przez Annę Paszkowską lat 50, mieszkankę jednej ze wsi podmiejskich.

W pewnym momencie wóz się wyrucił

## TEATR I MUZYKA

— **TEATR MIEJSKI POHULANKA.** Dziś we środę dnia 21-go marca o godz. 8-ej wiecz. Teatr Pohulanka daje premierę misterium pasyjnego w 13 obrazach p. t. „Golgota” — przedstawiające życie i Meke Zbawiciela. Podczas przedstawienia zespół solistów pod kier

# W terenie i na torach

## Przed meczem bokserskim Polska — Niemcy

29 kwietnia br. odbędzie się definitywnie w Poznaniu międzynarodowy mecz bokserów Polska—Niemcy. Jak się dowiadujemy Związek Niemiecki zaproponował Polsce zaliczenie meczu tego do konkurencji o puchar Europy środkowej. Na najbliższym posiedzeniu zarządu P.Z.B. zapadnie w tej sprawie decyzja.

Niemcy przybędą do Poznania na mecz międzynarodowy w najbliższym składzie.

## Polska — Niemcy w kolarstwie

Prasa Saksonji donosi, że najważniejszym wydarzeniem tegorocznego sezonu kolarzkiego w Niemczech będzie bieg kolarzski Berlin—Warszawa.

Dystans, wynoszący ogółem 600 km., podzielono na cztery etapy: Berlin—Poznań, Poznań—Kalisz, Kalisz—Łódź i Łódź—Warszawa.

Dystans, wynoszący ogółem 600 km., podzielono na cztery etapy: Berlin—Poznań, Poznań—Kalisz, Kalisz—Łódź i Łódź—Warszawa.

## Spór o zyski olimpijskie

Odbite w roku 1932 igrzyska olimpijskie w Los Angeles przyniosły czystego zysku milion dolarów.

O tę poważną sumę wybuchł spór pomiędzy zarządem m. Los Angeles, jako organem zaroiem i gospodarzem, a stanem Kalifornia. Spór miał formę procesu sądowego, który za kończył się w tych dniach wyrokiem, przyznającym całkowitą sumę dochodu miastu Los Angeles.

W motywach sądu podano, że miasto u dzieliło kredyty i wydało poważne kwoty na inwestycje terenowe, podczas kiedy stan Kalifornia nie angażował się zupełnie w imprezie olimpijskiej pod względem finansowym.

## KONFERENCJA SPORTOWA W RADJO AKTUALNE BOLĄCZKI SPORTOWE

Ongedaj w siedzibie Zw. Łieterów odbyła się ciekawie zorganizowana konferencja. Na wstępie zabrał głos Warszawa przez usta najwyższych dygnitarzy sportowych. Następnie krótkie przemówienia o treści lokalnej zostały wygłoszone przez kierowników Okręgowych Urzędów w rozgłoszeniach prowincjonalnych.

Po skończonej audycji, zgromadzeni goście, na zaproszenie przewodniczącego zebrał p. Z. Wendy, zaczęli wypowiadać się w sprawach interesujących przedewszystkiem nas, Wilnian, a częściowo i mieszkańców kresów północno — wschodnich. Treść przemówień czystokroć była ciekawa i aktualna. Nie wiele jednak dała ona materiału kierownikom Radja — na pierwszy plan każdy mówca wysuwał sprawę propagandy poszczególnych dziedzin życia sportowego, propagandy, która przecież już od lat jest prowadzona na falach eteru. Mało było wniosków konkretnych, nowych, praktycznych.

Nie znaczy to jednak, że konferencja nie spełniła swego zadania — kierownicy Radja, a z nimi zebrani działacze sportowi, zostali zorientowani w całokształcie bolączek sportowych Wilna, usłyszeli o wszystkich sportach i o trudnościach rozwojowych. Mało — zostały poruszone zagadnienia, które nie miałyby może nigdy okazji do wypłynięcia na szerokie wody zebrań publicznych. Radjo — przyzwyczajone do mówienia, tym razem ograniczyło się do roli słuchacza. Usłyszało też dużo ciekawych rzeczy. Przejdźmy je po kolei z zastrzeżeniem, że będzie to raczej przelot z karkołomną szybkością, pozostawiając wrażenie fragmentu bez szczegółów, bez drobiazgów.

**PLYWANIE.** Świadomie zaczynam od pływania. Jest to bowiem sport, który trzeba zacząć do niedozwolonych umiejętności każdego człowieka. Bez tenisa, łyżew, turystyki żyć można, bez umiejętności pływania często trzeba z życiem się rozstać. Nie więc dziwnego, że szereg mówców podnosił konieczność budowy basenów pływackich na terenie miasta. Mniejsza o ich wygląd — krytyce czy otwarte spełnia swoją rolę; chodzi przedewszystkiem o teren do nauki pływania. Ktoś powie, że przecież mamy rzekę to musi wystarczyć — mylnie zdanie — bieżąca bowiem woda, jak stwierdzili wieloletnie doświadczenia, zupełnie się nie nadaje jako warsztat pracy tej dyscypliny sportowej. Musimy więc poważnie, realnie i praktycznie myśleć o basenach pływackich dla Wilna. Zagadnienie to moim zdaniem należy wysunąć na czoło wszystkich przedsięwzięć sportowych.

**WIOSLARSTWO.** Drugi temat związany z wodą podsuwa wioslarstwo. Regulacja brzozy, powyżej wież na Antokolu spowodowała zasypianie położonych tam przystani. A. Z. S., producent w wioslarstwie wileńskim, szkoty i Żydzi są skazani na wylemniowanie z szeregu wiosłarzy na długi okres czasu. Wymyśliłoby ile wysiłku organizacyjnego trzeba włożyć w budowę nowych przystani — stać nas jednak na to; go

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

**WNOSKI.** Do zrobienia na wieś sportowej mamy dużo, bardzo dużo. Należałoby więc zastanowić się nad potrzebami, wziąć je do serca i zacząć realizować — nie w pięknych słowach, lecz na drodze konkretnych, częstokroć żmudnych prac nacjonalnych. Obok kwestii zdobywania terenów pod urządzenia sportowe, musi się znaleźć sprawa wychowania miłośników i zapalczywców sportowych.

## ELIMINACYJNE ZAWODY BOKSERSKIE

W niedzielę 17 b. m. odbyły się zawody bokserskie eliminacyjne przed meczem z Es-tonją.

Wyniki walk były następujące: Waga papierowa: Lunart (W.K.S., Smi-gły) wygrywa z Minkowskim (ZAKS).

Waga musza: Bągiński (były mistrz Wilna) bije zdecydowanie Sandlea (ZAKS).

Waga piórkowa: Piątek (W.K.S.) wygrywa ze Szezyńskim II (A.Z.S.).

Waga lekka: Kompowski (W. K. S.) od nosi zdecydowanie i zaszuje zwycięstwo nad Talką (W.K.S.).

Waga półśrednia: Saturnin (W. K. S.) wygrywa z Danikiewiczem (W. K. S.).

Waga półciężka: Wyding (A.Z.S.) odnosi walkowerem zwycięstwo nad Sadowskim (W. K. S.).

Sadowski nie mógł waleczyć ponieważ nie był w porządku sportowej na badaniu.

Należy zaznaczyć, iż charakter eliminacyjnych miały tylko dwie walki (Bągiński—Sandler; Kompowski—Talko), pozostałe — walki.

Zainteresowanie meczem znacznie (W.K.)

**U nas i gdzie indziej**

— Reform Sportowy Polskiego Radja wspólnie z Polsk. Zw. Tow. Kolarz. i Tou-tring-Klubem, organizuje w nadchodzącym sezonie konkurs turystyczny na najpiękniejszą wycieczkę kolarzską, pod hasłem: „Z rowerem i na rowerze po Polsce”.

— We czwartek o godzinie 18 w sali Ośrodka W. P. (Ludwisarska 4) odbędzie się konferencja porozumiewawcza w sprawie ogólnych warunków zawodów w Wilnie sportów. Wiosłarzy muszą się bronić.

**BOISKA PIŁKI NOŻNEJ.**

Zbieg okoliczności chciał, że równocześnie z generalną restauracją boiska 6 p. p. Leg. na Antokolu, Makabi straciła prawo do boiska przy ulicy Wileńskiej. Sytuacja naraz stała się rozpaczalną. „Cywile” nie mają gdzie kopać piłkę. Jedynie pozostałe boisko 1 p. p. Leg. ze względu na odległość od centrum miasta nie stało się atrakcyjnym. Stadion na Pióromoncie też niewiele pomoże, ponieważ przeznaczony jest przedewszystkiem do celów gimnastycznych, lekkoatletycznych i gier sportowych. Sytuacja nie do pozazdroszczenia. Inna sprawa, że potrzeba jest matki wynalazku — może więc uda się naszym piłkarzom „wynaleźć” odpowiednie miejsce na urządzenie boiska.

**SPORT W SZKOŁACH.**

Walka o zdobycie młodzieży szkolnej dla klubów przyczyniła się do krytycznego nastawienia działaczy sportowych do poczyniań władz szkolnych w tym zakresie.

Utarło się przekonanie, że szkoła do sportu młodzieży nie zachęca. Fakty jednak mówią co innego: szkolne zawody narciarskie gromadzą setki zawodników, z których duży procent reprezentuje nienaganną technikę, w jednym z gimnazjów wileńskich na 40 uczniów tylko 6 (!) nie posiada własnych nart — tego rodzaju wyjaśnienia, udzielone przez p. Pietkiewicza, amortyzują impet atakujących.

Jak w tej sprawie zdania są rozbieżne niech świadczy następujący fragment dyskusji.

**Pik. Wenda.** — Znaję obecne stosunki klubowe, nie zdecydowałbym się zapisać do klubu swego syna.

**Dyr. Biernacki.** — A ja owszem.

**Pik. Wenda.** — Bez zastrzeżeń.

**Dyr. Biernacki.** — Tak, bez zastrzeżeń mo- go pozwolić swoim uczniom na należenie do klubów.

Rozbieżność poglądów na poziom kultury klubowej jest ogromna. Nawet wśród samych działaczy i przywódców klubowych. Dalekie więc są one od ideału. Szkoda tylko, że w powodzi spraw organizacyjnych sprawy wychowawcze nie zajmują dotychczas w klubach należytego miejsca.

**Wielozobowe Przyjęcia Chorych w Lecznicy Lit. Stow. Pom. Sanit. m. Wilna Mickiewicza 33-a tel. 17-77.**

Choroby wewnętrzne, nerwowe, czyste, ucbs- nosa, gardła, Leczenie asystyjątkowo nowo- czesnymi metodami. — Gabinet Roentgena. Zabiegi elektroterapii. Przyjęcia od 5-7-ej g. e.

**Zabili — i powiesili**

WILNO. W folwarku Szpakowszczyzna, gm. Połanieckie, znaleziono w stodole wiszącą na belce zwłoki mieszkanka tego folwarku 20-letniego Kazimierza Platanowicza. Na głowie trupa ujawniono ranę tłuczoną, twarz i ręce są okrwawione i podrapane. Dochodze-

nie ustaliło, że w nocy z dnia 18 na 19 b. m. na drodze pomiędzy zaśc. Dolowo a folw. Szpakowszczyzna, mieszkaniec folw. Jurszana, gm. połanieckiej i kilku innych osobników o nieustalonych nazwiskach, pobito Platanowicza. Zwłoki zabezpieczono.

Wydały się mu zawsze tak uczucie, szeze- rowiażek.

Mrs. Lorraine poszła do pokoju Mary-Lou i długi czas tam pozostała. Mary-Lou zostawiła pieniądze, suknie, klejnoty, które ją dostała w prezencie.

W szafie wisiał wspaniały płaszcz, na stoliku leżała złota bransolełka z zegarkiem, prezent od Mrs. Lorraine. Szafir, dar Ryszarda, błyszczał teraz na palcu jego matki. Szafiry kamień przypominał kolor oczu Mary-Lou. Dziewczyna zabrała ze sobą tylko najniezbędniejsze rzeczy. Kilka skromnych sukien, które przysłał tutaj z jej rzezaniami. Nawet książki zostały. A przecież to wszystko należało do niej. Wszystkie te przedmioty były dowodami miłości, przyjaźni i wdzięczności, a nie zapłatą.

Mrs. Lorraine wzięła książkę telefoniczną i polazęła się z domem „Babiń”, okazało się jednak, że tam nie było Mary-Lou. Mrs. Lorraine uspokoiła staruszkę jakąś naprzędę wymyśloną bajeczką.

Weszła do biblioteki, gdzie Mathus miał długą rozmowę z Ryszardem.

— Postanowiłem to nieodwołalnie? — Tak, panie doktorze.

— To bardzo szlachetnie z twej strony. Zbyt szlachetnie, według mnie. Postępujesz jak Don-Kichot!

— Być może... Ale widzę, że ona potrzebuje mnie. Potrzebuje pomocy, a ja obiecałem jej kiedyś, że nie opuszczę jej. Nie mogę znieść słowa.

Mathus poglądził brodę.

— Tak, ja wiem... Mary-Lou też to rozumiała...

— Nie mówmy o niej, proszę — przerwał Ryszard błagalnie.

— Ona bała się, że ty zniechęcisz ją,

## CHICAGO (Człowiek który się odważył). Czermak. Na scenie: „JAK KOCHA STUDENT” arcywesoła komedia w 1 akcie.

Premjera! Coś nowego! Reżys. genialnego VAN DYKE. Niewidziane dotychczas zjawisko! Niebawo obsada! Nowe marzenie komi- edy, Nowy ideał mężczyzny Mistrz MAX BAER, Królowie pięści Primo CARNERA, JACK DEMPSEY oraz uroczą MYRNA LOY w kapitalnym

## BOKSER I DAMA

Świat jest pełen zachwytu dla tego nowego arcydzieła VAN DYKE Seanse 4, 6, 8 i 10.15

Po raz pierwszy w Wilnie! I. Pierwszy Polski Film o treści sensacyjnej p. t. RYCERZE MROKU Ostatnie nowości świata:

II. Pobyt Pana Ministra Spraw Zagranicznych Becka w Moskwie. Przyjęcie w Mińsku i Moskwie, Defilada wojsk sowieckich w stolicy Z.S.S.R. Odegranie Hymnu Polskiego w Moskwie, Dygnitarze sowieccy Woroszyłow, Stalin, Litwinow, Kreml etc.

III. Życie, śmierć i pogrzeb Króla Belgii Alberta I-go oraz koronacja Króla Belgii Leopolda III.

Kino „PAN” komunikuje: Tylko dziś i jutro ulgowe seanse od 2-jej do 6-jej Specjalnie dla Młodzieży po cenach niższych: Balkon 25 groszy Parter 50 groszy „TUNEL” w-g powieści B. Kellermanna, 4, 6, 8 i 10.15. Spieszcie. jakoteż nadzwyczajny nadpr.— Początek seansów 2, 4, 6, 8 i 10.15. Spieszcie.

Dziś. Najweselejsza tryskająca szczerym humorem KOMEDJA najlepszy film produkcji austriackiej MILJON NA ULICY Nadprogram, który prześciga wszystko dotychczas widziane — publiczność wprosi oszołomiona

OGŁOSZENIE Państwowy Szpital Psychiatryczny w Wilnie ogłasza przetarg pisemny na dostawę leków i materiałów opatrunkowych. Przetarg odbędzie się dnia 28. III. 34 r. w kancelarii szpitala przy ul. Letniej Nr. 5. Pisemne oferty winny być złożone w szpitalu nie później, jak 28. III. 34 do godz. 9-ej rano, oraz wadium przetargowe w wysokości 200 złotych.

DOKTOR Zygmut Kudrewicz choroby weneryczne, syfilis, skórne i niemoc płciowa przyjmuje od godz. 8-1 i 3-8 Zamkowa Nr. 15 Tel. 19-60

Majątek ziemski 2000 morgów w tem lasu starego 1.000 morgów, budynki, inwentarz kompletne 2 km. od stacji kolejowej, od Dąbrowy Górniczej 20 km. od Katowic około 35 km majątek przemysłowy wapieni- niki, oraz pokłady węgla w eksploatacji na znacznej przestrzeni — powoda działów rolniczych okazynie do sprzedaży. Zgłoszenia „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

Orzechy 15 złotych — wieśkie 12.—, Jabłka deserowe 9.—, młód najprzejdniejszy koracyn 16.— pięciokilowe franko Emka, Zaleszczyki

Chcę nabyć 20 do 30 ha ziemi w pobliżu jeziora lub rzeki z budynkami i lasem Oferty do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

Zaginiony w czasie 1919 — 1920 Matyjas Wincenty Karol poszukiwany. Kto ma jakikolwiek wiadomości proszony jest o nadanie ich do Redakcji pod szyfrą „Rodzina”

Wielki w nauce pomocy korepetycje — Wileńskiego 4 m. 5 codziennie godz. 11-1

Na Litwę przesyła listy szybko i dokładnie biuro L. TAIC, Riga Posticha 511. Przy zapytaniach dołączyć znaczek 60 gr na odpowiedź.

Na Kursy Króju i szcyla przyjmuję w cenie za dostępną o- piatą. Naska solidna. Królewska 5-11

Modystka przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzącego. Wykonuje tkaniny i ob- ganki. Wielka 8 m. 1

POPIERACI L.O.P.P. Zgłoszenia do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

PROSZKI „KOWALSKINA” STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”

Wielki w nauce pomocy korepetycje — Wileńskiego 4 m. 5 codziennie godz. 11-1

Na Litwę przesyła listy szybko i dokładnie biuro L. TAIC, Riga Posticha 511. Przy zapytaniach dołączyć znaczek 60 gr na odpowiedź.

Na Kursy Króju i szcyla przyjmuję w cenie za dostępną o- piatą. Naska solidna. Królewska 5-11

Modystka przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzącego. Wykonuje tkaniny i ob- ganki. Wielka 8 m. 1

POPIERACI L.O.P.P. Zgłoszenia do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

PROSZKI „KOWALSKINA” STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”

Wielki w nauce pomocy korepetycje — Wileńskiego 4 m. 5 codziennie godz. 11-1

Na Litwę przesyła listy szybko i dokładnie biuro L. TAIC, Riga Posticha 511. Przy zapytaniach dołączyć znaczek 60 gr na odpowiedź.

Na Kursy Króju i szcyla przyjmuję w cenie za dostępną o- piatą. Naska solidna. Królewska 5-11

Modystka przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzącego. Wykonuje tkaniny i ob- ganki. Wielka 8 m. 1

POPIERACI L.O.P.P. Zgłoszenia do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

PROSZKI „KOWALSKINA” STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”

Wielki w nauce pomocy korepetycje — Wileńskiego 4 m. 5 codziennie godz. 11-1

Na Litwę przesyła listy szybko i dokładnie biuro L. TAIC, Riga Posticha 511. Przy zapytaniach dołączyć znaczek 60 gr na odpowiedź.

Na Kursy Króju i szcyla przyjmuję w cenie za dostępną o- piatą. Naska solidna. Królewska 5-11

Modystka przyjmuję wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzącego. Wykonuje tkaniny i ob- ganki. Wielka 8 m. 1

POPIERACI L.O.P.P. Zgłoszenia do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

PROSZKI „KOWALSKINA” STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BÓLACH GŁOWY KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU”

Wielki w nauce pomocy korepetycje — Wileńskiego 4 m. 5 codziennie godz. 11-1

Na Litwę przesyła listy szybko i dokładnie biuro L. TAIC, Riga Posticha 511. Przy zapytaniach dołączyć znaczek 60 gr na odpowiedź.

Na Kursy Króju i szcyla przyjmuję w cenie za dostępną o- piatą. Naska solidna. Królewska 5-11

MEBLE Jadalnia orzechowa, sy- plalnia meblowana — tremo i duża półka na książki. Zawalnia 16-9, od godz. 12-16-ej



LOKAL 8-mio lub więcej poko- jowy na Zwierzynie potrzebny. Oferty do Adm. sub „Lokal 8”

DO WYNAJĘCIA wszelkimi wygodami (łazienka, radio, telefon) dla samotnego. Moat- wiłowska 10-2 (na piętze)

POSKUJUJE SIĘ duże, jasnego pokoju z używalnością łazien- ki z meblami lub bez w pobliżu „Słowa” — Możliwość być z używal- nością kuchni. — Plac Metropolitany 3 m. 8

DO WYNAJĘCIA (dla pań ewent. mak- żelstwa) z osobnym wejściem i z wygodami — Możliwość być z używal- nością kuchni. — Plac Metropolitany 3 m. 8

Buchalter dokładnie oberega rachunkowość prze- mysłową, relig., ka- plecką, szmorsową i państwową, przysięgi rzeczoznawca sądowy — przyjmie pracę w Wilnie. Proszę pisać do redakcji „Słowa” pod H. M. Pośrednictwo wykluczone

Do majątku wyjechała młoda wy- kształcona francuska do dzieł, towarzysza Robótki, konna jazda bridge. S. A., Wilcza 76-17 Warszawa.

Pielęgniarka ssuka pracy. Może do- dzieł. — Wymagania skromne. — Oferty dla „Niemiłoda”

Do majątku wyjechała młoda wy- kształcona francuska do dzieł, towarzysza Robótki, konna jazda bridge. S. A., Wilcza 76-17 Warszawa.

Pielęgniarka ssuka pracy. Może do- dzieł. — Wymagania skromne. — Oferty dla „Niemiłoda”

Do majątku wyjechała młoda wy- kształcona francuska do dzieł, towarzysza Robótki, konna jazda bridge. S. A., Wilcza 76-17 Warszawa.

Pielęgniarka ssuka pracy. Może do- dzieł. — Wymagania skromne. — Oferty dla „Niemiłoda”

Do majątku wyjechała młoda wy- kształcona francuska do dzieł, towarzysza Robótki, konna jazda bridge. S. A., Wilcza 76-17 Warszawa.